

OPOKA

W KRAJU

78(99)

Kórnik

kwiecień 2012

Wydawnictwo seryjne Ligi Rodzin, ukazujące się w nieregularnych odstępach czasu
pod redakcją Macieja Giertycha
Adres: os. Białoboka 4, 62-035 Kórnik

Zmartwychwstał Pan! Cieszymy się i radujmy. Wszystkim życzę wesołego Alleluja!

Koneczny komentuje Unię Europejską zza grobu

W książce „Prawa dziejowe” Feliksa Konecznego znajduje się fragment, który przytaczam poniżej (str. 171-173, 190 wydania londyńskiego z 1982 r.), stanowiący świetny komentarz do zjawiska politycznego jakim jest Unia Europejska:

Uniwersalizm polityczny Aleksandra Wielkiego oparł się o mylne mniemanie, jakoby dało się w sposób sztuczny wyhodować „nowego człowieka” wyższego ponad „przesady” (że użyję dzisiejszej terminologii) religii, rasy, narodu; człowieka persko-greckiego, przejętego „ideałem ludzkości”. Zasługą historyczną Aleksandra jest, że nikogo nie chciał prześladować, a wprowadzał równość polityczną wszystkich ludów. Jego uniwersalizm był ideowym, podczas gdy wszystkie poprzednie nie miały na myśli niczego innego, jak tylko rozszerzanie granic i panowania „czterem stronom świata”. Rzymski uniwersalizm poszedł także tym śladem. Później dopiero dostrzeżono, że dobrodziejstwem była „pax romana”.

Następuje uniwersalizm bizantyński. Ideałem granice jak najszerwsze i nie ma w działalności Bizancjum żadnego innego motywu, jakkolwiek było to już państwo chrześcijańskie. Cesarz ma być zwierzchnikiem całego świata; z tego założenia wyprowadza się wszelkie wnioski. Społeczeństwo nie ma głosu w polityce; państwo bizantyńskie stało się nawet antyspołecznym.

Od VII w. poczynając, uniwersalizm bizantyński stał się częścią fikcją dworską. Od obalenia państwa Wandalów w Afryce nie zdarzyło się potem ani razu, żeby jakiś kraj sam pragnął być przynależnym do cesarstwa i żeby chciał walczyć o to. Natomiast od XI w. odpadają od cesarstwa całe prowincje. W odrywaniu tym „była metoda”: całe kraje dążyły do samoistności na obszarach posiadających w sam raz odrębność cywilizacyjną. Powtórzył się akt historyczny z okresu diadochów, kiedy państwo uniwersalne Aleksandra Wielkiego rozpadło się według różnaitości cywilizacji. Potem cesarstwo rzymskie rozpadło się na dwie połowy także według prądów cywilizacyjnych. Te trzy przykłady upoważniają do wniosku, że cywilizacja jest czynnikiem silniejszym od uniwersalności politycznej.

Cała inteligencja wszystkich krajów europejskich pragnęła nawrócić do państwa uniwersalnego. Długo uznawano teoretycznie cesarstwo „rzymskie” w Bizancjum; cesarzowi wschodniemu przyznawano chętnie prawo do najwyższego zwierzchnictwa nad całym światem. Z utęsknieniem wspominała była „pax romana”. Gdybyż przynajmniej pomiędzy chrześcijanami wojen nie było! Powstaje ideał „powszechności chrześcijańskiej”, ideał polityczny żeby wznowić imperium pod przewodnictwem papieskim. Z tego wyłonił się program dwoistości najwyższej władzy: duchowej i świeckiej. Nowi cesarze mają pozostawać w zgodzie z Kościołem, jako jego „ramię świeckie”; nie można być cesarzem inaczej, jak za zgodą papieską. Gdy się okazała niemożliwość współdziałania z cesarstwem bizantyńskim, przystępuje Stolica apostolska do utworzenia cesarstwa nowego i następuje koronacja cesarska Karola Wielkiego. Miał to być związek państw katolickich, z własnymi niepodległymi monarchiami, lecz pod przewodnictwem cesarza wyznaczonego przez papieża. Projekty te zawiódły. Natenczas stolica apostolska wznawia starania, by jednak wskrzesić z Bizancjum uniwersalizm ogólnoeuropejski, a bez względu na to, kto zostanie cesarzem bizantyńskim, choćby Serb, choćby Bułgar. Nowe zawody. Zwracano się wtedy z powrotem ku samemu Zachodowi, obmyślając nowy uniwersalizm polityczny, jak związek „panów i ludów chrześcijańskich”. Tymczasem atoli nastąpiła ekspansja cywilizacji bizantyjskiej ku Zachodowi, powstała kultura bizantyńsko-niemiecka i jako bizantyńska, zwrócona przeciwko papieżowi. Cesarstwo niemieckie stanęło przeciwko Kościołowi. Kiedy jednak Staufowie wznowili ideał zdobywania czterech stron świata i przystępowali do założenia monarchii, która miała sięgać od Renu po Jerozolimę, Stolica apostolska popierała z razu tę uniwersalność; lecz zawiódła się, zbierając z tej omyłki gorzkie owoce. Wysłano się dalej na obmyślanie państwa uniwersalnego w Europie w nadziei, że cesarstwo niemieckie pogodzi się z papieżem, że w danym razie odejmie się koronę cesarską Niemcom, a Niemcy pozostaną mimo to w związku imperium o dwoistej władzy najwyższej. Uniwersalność chrześcijańska istniała wprawdzie tylko w teorii, lecz działała na umyśle: zwracano się surowo przeciwko wytwarzającym się tymczasem prądom narodowym, jako burzycielom owego uniwersalizmu. Patriotyzm traktowano jako herezję (spalenie Dziewicy Orleańskiej).

Był to najwyższy błąd. Historia poucza, że uniwersalizm chrześcijański w Europie niemożliwym był jako zrzeszenie państw bez względu na narodowość, lecz musiałby uwzględnić obydwa rodzaje zrzeszeń: państwowe i narodowe – czyli, że może powstać tylko zrzeszenie państw narodowych.

Zanim rozszerzyła się w Europie idea narodowa, zapanowała inna, mianowicie dynastyczna, wyłaniająca się konsekwentnie z prawa feudalnego, a następnie oparta o legalizm. Od XV w. nastaje wyraźny antagonizm idei dynastycznej a narodowej. Dynaści są kosmopolitami (wyjątków notuje historia niewiele), co rozwinęło się najbardziej u Habsburgów. Każda dynastia stara się opanować jak najwięcej krajów i dzieje polityczne Europy zmieniają się w historię walk dynastycznych. Jest to uniwersalizm kontynentu europejskiego, a więc na małą skalę. Zmierza się bądź co bądź do zmniejszenia liczby granic państwowych i dla tej przyczyny dynastia mająca powodzenie zyskuje tym więcej zwolenników, w imię rozszerzania pokoju, a wśród mieszczaństwa w imię zniesienia granic. Im drobniejsze były państwa, tym więcej granic i tym częstsze, bo bliższe sobie, a każda granica zaporą dla handlu. W walce dynastii handel stawał po stronie silniejszego, bo pragnął państwa jak

najrozleglejszego. W mieszczaństwie był silny pęd ku uniwersalizmowi politycznemu. Żadna dynastia nie zdołała atoli opanować całej Europy, bo też nigdy nie pozyskała sobie życzliwości całego kontynentu.

Patriotyzm narodowy zwalczał dynastyczny przerost, bronił się od zaboru i starał się przeszkodzić zaborom w ogóle. Nie sprzeciwiał się atoli zasadniczo uniwersalizmowi, a tylko musiał wydać z siebie nową jego metodę. Powiodło to się jednak tylko jednemu narodowi, temu, u którego idea narodowa była najstarszą - Polakom. Dzięki unii z Litwą nastąpił pokój stały aż do granic moskiewskich. Pakty unii poprawiane osiem razy utrzymywały pokój na przestrzeni równej niemal całej zachodniej Europie. Przykład ten nie był jednak nigdzie naśladowany. Polska zaś stała się przedmiotem nienawiści ościennych dynastii aż w rozbiorach Polski idea dynastyczna zatryumfowała nad narodową. W XIX w. nastaje atoli ponowne zmaganie się, idea narodowa ogarnia wszystkie kraje, a nigdzie już nie pojawiają się sympatie dla idei dynastycznej, pojmowanej kosmopolitycznie. Dynastie, chcąc się utrzymać, robią się narodowymi.

Odtąd nie można się już spodziewać żadnego uniwersalizmu od dynastii, natomiast pojawiają się rozmaite programy uniwersalizmów, wywodzących się z narodów i społeczeństw. Żąda się coraz głośniejszej nowej idei uniwersalnej, ponadnarodowej.

Szereg pomysłów, poczętych z metody medytacyjnej rozbałamucal szerokie warstwy, a tymczasem rzeczywistość zaznaczała się powstawaniem nowych państw uniwersalnych. Są ich dwa rodzaje, oparte na metodach wręcz przeciwnych.

Nastąpił niesłychany rozrost potęgi rosyjskiej, na samym zaś schyłku XIX wieku wydała Azja nowy uniwersalizm: japoński. Typowe wznawienie chuci zaborczej na „cztery strony świata”, połączone z pogardą i nienawiścią do wszystkiego, co nie japońskie. W pamiętniku premiera Tanaki wytyczone są już cele zaborcze: Mandżuria, Mongolia, Chiny, a potem ... zwyciężyć cały świat. Dawne to już dziś wspomnienia, kiedy po zwycięstwie nad Rosją w r. 1905 propagowano obrazki, na których wyobrażano, jak połączone wojska chińskie i japońskie burzą Paryż. Pod tym względem jedynie Niemcy mogą stanąć obok Japonii – toteż powodzenie obu tych uniwersalizmów musiałoby się zakończyć wojną między nimi.

Wszystkie te trzy państwa uniwersalne obrały taką ideologię i puściły się na takie drogi, iż w razie wstrzymania zaborów grozi im upadek – zupełnie jakby cywilizacja turańska ogarnęła świat od Tokio do Berlina.

W tym samym atoli okresie, od końca XVIII wieku powstawały zupełnie innymi metodami dwa anglosaskie państwa uniwersalistyczne: Wielka Brytania i Stany Zjednoczone północnej Ameryki. Stany składają się 45 państw [liczba stanów z roku 1900], niepodległych, posiadających własne a nader odmienne ustawodawstwa; wspólnymi są moneta, prawo handlowe, polityka zewnętrzna i głowa całego związku państw. Podobnie Anglia w ostatecznej formie rozwoju składa się z niepodległych „dominiów” związanych wspólnym królem, wspólną polityką zewnętrzną i wzajemną wolnością handlu. Obydwa te uniwersalizmy polityczne powiodły się. Z zestawienia tego faktu z poprzednimi spostrzeżeniami wynika, że państwo uniwersalistyczne naszych czasów może być oparte na autonomii swych części.

Bez tego zastrzeżenia byłoby tworzenie państwa uniwersalnego krokiem antycywilizacyjnym, przeciwko cywilizacji łacińskiej, a wiodłoby do hegemonii cywilizacji bizantyńskiej lub turańskiej.

Uniwersalizm rewolucyjny, chociaż lubi piorunować przeciwko granicom państwowym okazał już kilkakrotnie, że się nie obejdzie bez państwa i musi przede wszystkim pozyskać dla siebie jakąś państwowość, która by stała się narzędziem w rękę rewolucji (...)

Możliwą jest synteza dalsza pomiędzy kulturami Zachodu. Jakoż Anglik, Francuz, Włoch, Polak, Skandynaw i do niedawna Niemiec katolicki czuowali się do jedności cywilizacyjnej, nazywają wspólną swą cywilizację błędnie: europejską. Jest to cywilizacja łacińska, ta prawdziwa „córa Kościoła”, która utrzymywała się nawet u protestantów z wyjątkiem protestantyzmu niemieckiego.

Praca nad coraz większym zbliżeniem kultur jest jednak możliwa tylko do pewnego stopnia. O jednostajności nie może być mowy, ani też nie jest potrzebna. Kultura raz wytworzono, niechaj się rozwija, bo w organizmie jedność ma być w różnaitości. Nikt z nas nie należy do dwóch kultur jednocześnie.

Powyższe słowa Konecznego wskazują, co czeka Unię Europejską. Upadnie albo z powodu odbierania krajom członkowskim ich autonomii, albo z powodu zwycięstwa niemieckiego bizantyzmu w administracji Unii, co będzie nie do wytrzymania dla krajów cywilizacji łacińskiej. Może rozpadnie się na dwie części – bizantyńską i łacińską. Natomiast gdyby przybrała formułę Wspólnoty Brytyjskiej, czy chociażby Szwajcarii, ma szansę przetrwania.

Zadłużenie krajów Unii Europejskiej

Dużo się dzisiaj mówi o zadłużeniu poszczególnych krajów. Padają astronomiczne liczby mówiące o całkowitym zadłużeniu, o zadłużeniu na obywatela i o zadłużeniu jako procent Produktu Krajowego Brutto (PKB). Który z tych wskaźników jest najważniejszy i najbardziej świadczy o kryzysie? Biorąc Unię Europejską jako całość zadłużenie wynosi prawie 14 bilionów USD, co na osobę wynosi prawie 28 tysięcy USD, czyli 85% PKB. A Jak przedstawia się Polska na tle innych krajów Unii?

Zadłużenie zewnętrzne krajów Unii Europejskiej (w oparciu o zestawienie w http://en.wikipedia.org/wiki/List_of_countries_by_external_debt) przedstawia się następująco. Dla porównania podałem też na końcu dane dla USA, Rosji i Lichtensteinu.

Kraj	Strefa euro	Dług zewnętrzny w USD	Data	W USD na osobę	<u>% PKB</u>
UE		13,720,000,000,000	30.06.2010	27864	85
W. Brytania		8,981,000,000,000	30.06.2010	144338	400

Kraj	Strefa euro	Dług zewnętrzny w USD	Data	W USD na osobę	<u>% PKB</u>
Niemcy		4,713,000,000,000	30.06.2010	57755	142
Francja		4,698,000,000,000	30.06.2010	74619	182
Irlandia		2,378,000,000,000	10.11.2011	519070	1165
Holandia		2,344,296,360,000	30.09.2010	226503	344
Włochy		2,223,000,000,000	30.06.2010 est.	36841	108
Hiszpania		2,166,000,000,000	30.06.2010	47069	154
Luksemburg		1,892,000,000,000	30.06.2010	3696467	3443
Belgia		1,241,000,000,000	30.06.2010	113603	266
Szwecja		853,300,000,000	30.06.2010	91487	187
Austria		755,000,000,000	30.06.2010	90128	200
Dania		559,500,000,000	30.06.2010	101084	180
Grecja		532,900,000,000	30.06.2010	47636	174
Portugalia		497,800,000,000	30.06.2010	46795	217
Finlandia		370,800,000,000	30.06.2010	68960	155
Polska		252,900,000,000	31.12.2010 est.	6639	54
Węgry		148,400,000,000	31.12.2010 est.	14821	115
Rumunia		108,900,000,000	31.12.2010 est.	5082	67
Czechy		86,790,000,000	31.12.2010 est.	8260	45
Słowacja		59,330,000,000	30.06.2010 est.	10926	68
Słowenia		51,570,000,000	30.06.2010	25555	108
Bułgaria		47,150,000,000	30.11.2010 est.	6261	99
Łotwa		37,280,000,000	31.12.2010 est.	16584	155
Cypr		32,610,000,000	31.12.2008 est.	37812	129
Litwa		27,600,000,000	31.12.2010 est.	8381	76
Estonia		22,210,000,000	31.12.2010 est.	17284	112
Malta		5,978,000,000	31.12.2010	14233	72
USA		14,825,163,000,000	30.06.2011	47568	99
Rosja		480,200,000,000	30.11.2010 est.	3421	33
Lichtenstein		0	. 2011	0	0

est. oznacza dane szacunkowe.

Analizując powyższą tabelę wygląda na to, że liczby te nijak się mają do sytuacji kryzysowej. Dania ma podobny dług jak Grecja, podobny jako %PKB, a przeszło dwukrotnie wyższy w przeliczeniu na osobę (bo Duńczyków jest o połowę mniej niż Greków). I jakoś nikt nie mówi o kryzysie w Danii, ale Dania nie należy do strefy Euro. Wielka Brytania też nie należy, a ma jeszcze gorszy dług według wszystkich

wskaźników i nikt nie twierdzi, że jest w kryzysie. W ogóle o kryzysie mówi się tylko w krajach strefy euro (PIIGS – czyli Portugalia, Irlandia, Włochy, Grecja, Hiszpania). Luksemburg ma wskaźniki najgorsze, jest w strefie euro i nie ma kryzysu – ale to kraj malutki żyjący jako raj podatkowy z zewnętrznych lokat i chyba całe to obliczenie go nie dotyczy.

W przeliczeniu zadłużenia na osobę Polska ma trzecie miejsce od końca, za Rumunią i Bułgarią. Jako %PKB Polska ma drugie miejsce od końca (za Czechami). To chyba dobrze świadczy o naszej gospodarce. Balcerowicz straszy nas ciągle rosnącym długiem, ale na tle innych krajów UE wyglądamy dobrze.

Na zakończenie porównanie sytuacji Rosji i USA. Z tych danych wynikałoby, że USA ma sytuację tragiczną (chyba rzeczywiście tak jest), a Rosja ma zadłużenie minimalne. Czy to oznacza wyższość gospodarki Rosji nad USA?

Już na sam koniec sytuacja Lichtensteinu. Tam nie ma zadłużenia w ogóle. Kraj jest bogaty jak Luksemburg (patrz wyżej), ale tam nie ma UE ani demokracji; tam rządzi dziedziczny książę.

Ogólnie mam wrażenie, że niepotrzebnie straszy się nas tymi wskaźnikami, bo nic z nimi nie koreluje.

Gaz łupkowy

Jak podaje Humberto Márquez (*IPS News* 3.I.12) znane zasoby gazu łupkowego są mniej więcej takie same jak zasoby gazu konwencjonalnego, ale ich rozrzut po krajach świata jest zupełnie inny (<http://www.eia.gov/analysis/studies/worldshalegas/>). Zasoby te są oceniane w bilionach stóp kubicznych (Trillions of cubic feet - Tcf). Podaję kraje gdzie są one największe dla obu typów gazu.

Kraj	Gaz tradycyjny Tcf	Gaz łupkowy Tcf	Razem Tcf	Ludność w mln	<u>Tcf</u> <u>mln ludności</u>
*Katar	894		894	1	894,0
*Libia	55	290	345	6	57,5
Turkmenistan	283		283	5	56,6
Norwegia	72	83	155	5	31,0
Australia	110	396	506	22	23,0
Argentyna	13	774	787	41	19,2
*Iran	1045		1045	75	13,9
Kanada	62	388	450	34	13,2
Rosja	1580		1580	142	11,1
*Algieria	159	231	390	35	11,1
Afryka południowa	-	485	485	49	9,9
*Arabia Saudyjska	283		283	29	9,8
Paragwaj	-	62	62	7	8,9
Boliwia	27	48	75	10	7,5
*Wenezuela	179	11	190	27	7,0
Meksyk	12	681	693	110	6,3
Urugwaj	-	21	21	4	5,2

Polska	6	187	193	38	5,1
Szwecja	-	41	41	9	4,5
Dania	2	23	25	6	4,2
Chile	4	64	68	17	4,0
Holandia	49	17	66	17	3,9
USA	272	862	1143	310	3,7
Francja	-	180	180	63	2,8
Ukraina	39	42	81	45	1,8
Brazylia	13	226	239	193	1,2
Chiny	107	1275	1382	1338	1,0
Wielka Brytania	9	20	29	62	0,5
Pakistan	30	51	81	185	0,4
Indie	38	63	101	1189	0,1
Ogółem	6608	6620	13228	7000	1,9

Z powyższego zestawienia do OPEC (kartelu naftowego) należą kraje oznaczone *, a ponadto Angola, Ekwador, Irak, Kuwejt, Nigeria i Zjednoczone Emiraty Arabskie. Pozostałe kraje się nie liczą w zasobach energii kopalnej. Rosja i kraje Bliskiego Wschodu nie rejestrują swych zasobów gazu łupkowego ze względu na posiadane duże rezerwy gazu konwencjonalnego. Mimo to widać, że posiadacze gazu łupkowego to na ogół inne kraje niż te, które decydowały dotychczas o rynku energią kopalną. Istotne są nie tyle same liczby, co ich relacja do ludności kraju. Zmienia to obraz relacji finansowych świata. Importerzy energii mogą stać się jej eksporterami i odwrotnie. Może to zmniejszyć znaczenie krajów arabskich i Bliskiego Wschodu w produkcji energii.

Polska znajduje się w gronie nowych potentatów. Mamy gazu dużo powyżej średniej światowej. 5,1 Tcf na milion ludności to 5,1 milionów na osobę. Przeliczając stopy kubiczne (cf) na m³ (1 cf = 0,0283 m³) mamy 144 330 m³ na osobę. Jeśli porównamy to z naszymi zużyciem w 2011 r. (380 m³ na osobę), to mamy zapasy na ok. 380 lat. Nawet zakładając wzrost zużycia są to gigantyczne zasoby.

Teraz dodatkowo okazuje się, że mamy też zasoby ropy pochodzącej z łupków (<http://wiadomosci.onet.pl/regionalne/gdzie-znajduja-sie-najwieksze-zloza-ropy,1,5001386,region-wiadomosc.html>) oraz, że jest to ropa dobrej jakości. Rozpoczyna się wyścig o koncesje wydobywcze. Technologię wydobywczą gazu i ropy łupkowej posiadają Amerykanie, konieczna więc jest współpraca z nimi, ale są szanse na energetyczne eldorado w Polsce i pełne uniezależnienie się od importu..

Pilnujmy, by nasze zasoby pozostały w polskich rękach!

Jeszcze o lichwie

Znalazłem bardzo zgrabne podsumowanie tego czym jest i czym nie jest lichwa autorstwa dr. Anthony Santelli w amerykańskim miesięczniku *Culture Wars* (XII. 2011). Autor zaczyna od podsumowania swoich tez, które potem rozwija. Oto to podsumowanie:

Przeprowadzona analiza udowodni co zawierają następujące wnioski:

- 1) *Wszelki procent składany to lichwa niezależnie od wysokości procentu.*
- 2) *Oplaty pokrywające autentyczne koszty poniesione przez pożyczkodawcę mogą być płacone. Obejmują one koszty uruchomienia pożyczki (czas i wydatki pożyczkodawcy). Można też ponosić opłaty późniejsze wynikające ze straty poniesionej przez pożyczkodawcę z tytułu opóźnienia spłat albo wyprzedzająco na rzecz ubezpieczenia od ryzyka braku lub opóźnienia spłaty, ale nie oba.*
- 3) *Wszelkie opłaty powyżej tego co zapewnia pożyczkodawcy uniknięcie strat stanowi lichwę. Dotyczy to opłat za utracony czas, utracone możliwości czy cokolwiek innego. Jeżeli nie ma ryzyka, że całość nie będzie spłacona [bo np. był zastaw - MG], również opłata za to ryzyko jest nieuzasadniona.*
- 4) *Oplaty za ryzyko przekraczające sumę pożyczoną stanowią naruszenie uczciwej ceny.*
- 5) *Można uczciwie zarobić na pożyczce tylko wtedy, gdy pożyczkobiorca zwraca pożyczoną sumę plus premię za ryzyko w sytuacji, gdy jest uzgodniona opłata za ryzyko straty, a w rzeczywistości tej straty nie było.*
- 6) *Można inwestować pieniądze w akcje, obligacje i wynajem, i mogą one zyskiwać dochód z tego tytułu, jak również z tytułu zakupu i sprzedaży towarów handlowych. [można oczywiście też przy okazji stracić - MG].*

Zasady, jakimi będziemy się kierować w ustalaniu prawdy o lichwie, są następujące:

- 1) *Pożyczkodawca ma prawo nic nie stracić na transakcji.*
- 2) *Można uczciwie zarobić, gdy istnieje ryzyko straty.*
- 3) *Uzyskiwanie bogactwa bez pracy jest to niesprawiedliwość, bo oznacza, że ktoś inny pracował a nie uzyskał wszystkiego, co mu się należy. Podobnie uzyskiwanie zysku bez ryzyka to niesprawiedliwość, bo oznacza, że ktoś inny ponosi stratę bez możliwości zysku.*
- 4) *Zasada solidarności uczy, że relacje kontradyktoryjne są niezgodne z Królestwem Bożym.*

Zasady 1, 2 i 3 wywodzą się bezpośrednio z zasady sprawiedliwości by dawać każdemu, co mu się należy, a zasada 4 zapewnia pokój społeczny i jest jedną z podstawowych zasad katolickiej nauki społecznej.

Potem następuje długie i bardzo przekonujące uzasadnienie powyższych tez. Zwrócę uwagę na tylko jeden temat: czy można brać procent z tytułu przewidywanej inflacji? Nie, nie można. Natomiast można zapisać pożyczkę w cenie towaru, np. w cenie złota, obcej waluty, benzyny, czy też przy użyciu jakiegoś wskaźnika kosztów konsumpcyjnych, ale wtedy gdy akurat nastąpi deflacja i ceny spadną to zwraca się mniej. Pożyczkodawca ponosi ryzyko zmniejszenia wysokości zwrotu w zależności od ceny towarów w jakich zapisano pożyczkę.

NOTATKI

***In vitro*, związki partnerskie, ojcostwo i macierzyństwo**

Jak podaje HLI (*Newsletter* 93 z 1-15.I.2012) na Florydzie mają problem. „Dwie lesbijki, kiedyś żyjące w związku partnerskim, toczyły w sądzie spór o opiekę nad „wspólnym” dzieckiem. Jedna z kobiet była dawczynią komórki jajowej, drugiej wszczepiono zarodek powołany do życia w drodze zapłodnienia pozaustrojowego.

Każda z kobiet twierdziła, że jest „prawdziwą matką” dziecka. Kuriozalny spór podzielił środowisko prawnicze stanu Floryda. Sędziowie przyznawali rację raz jednej, raz drugiej ze stron sporu. „Sporne” dziecko uważało obie kobiety za swoich rodziców. Dziewczynka nosiła ich nazwiska (połączone myślnikiem). Jednak w metryce urodzenia wpisana była tylko kobieta, która dziecko urodziła. A co z ojcem dziewczynki? Według prawa, nie istnieje. Był anonimowym dawcą nasienia, który zrezygnował ze swoich praw rodzicielskich jeszcze przed urodzeniem się dziecka. [Za: *Mail* (D. Gardner) - 03.01.2012 r.]”.

Oto przykład, do czego prowadzi naruszanie prawa naturalnego (i Bożego) w wielu obszarach. Złem jest stosowanie metody *in vitro*. Złem są związki homoseksualne, w tym lesbijskie. Złem są banki spermy. Złem jest brak normalnej rodziny. Cierpi dziecko.

Jak tu posprzątać taki bałagan wynikający z wielu wzajemnie na siebie nakładających się nieprawidłowości? Gdyby to ode mnie zależało oddałbym dziecko do rodziny zastępczej jako sierotę społeczną i zobligował obie „matki” i dawcę nasienia do alimentowania tego dziecka do pełnoletności. Nałożyłbym także karę na lekarzy, którzy przeprowadzili ten zabieg poczęcia *in vitro*.

###

Freud o zboczeniach

Myślę, że czytelników *Opoki w Kraju* zainteresuje następująca informacja, którą znalazłem w Bożonarodzeniowym 2011 numerze (29) pisma *Apropos*. Zygmunt Freud tak pisał o perwersjach: „*Jest to cecha wspólna wszystkim perwersjom seksualnym, że w nich reprodukcja jako cel jest odłożona na bok. To w zasadzie jest głównym kryterium, przy pomocy którego oceniamy czy dana działalność seksualna jest perwersyjna, czy odbiega od reprodukcji w swoim zamierzeniu i dąży do osiągnięcia satysfakcji seksualnej niezależnie*” (Sigmund Freud, *Introductory Lectures on Psychoanalysis*, Londyn Allen and Unwin 1952, str. 266).

Według tej definicji sprawa opisana w poprzedniej notatce nie należy do perwersji seksualnych. Określiłbym ją jako perwersję reprodukcyjną.

###

Prezerwatywy

Ktoś się pofatygował by sprawdzić w aptekach Madrytu, jaki miał wpływ Światowy Dzień Młodzieży (z udziałem papieża) na sprzedaż prezerwatyw. W czasie spotkania sprzedaż spadła (informacja od mojej siostry mieszkającej w Hiszpanii).

###

Promocja kohabitacji

Przygotowywany przez Ministerstwo Finansów nowy projekt rozliczania PIT mający na celu promocję wielodzietności, zawiera między innymi możliwość ulg dla dobrze zarabiających samotnych matek jednego dziecka, których nie otrzymają lepiej zarabiający rodzice jednego dziecka. Zwraca na to uwagę *Rzeczpospolita* (1.III.2012). Miejmy nadzieję, że przed ostatecznym uchwalaniem tego projektu błąd ten zostanie usunięty, by nie promować kohabitacji.

###

Bereza Kartuska

Zwrócono mi uwagę, że wśród narodowców przetrzymywanych w Berezie Kartuskiej był też Napoleon Siemaszko (od XI 1934 do III 1935), adwokat, członek MW, SN, aktywny w reaktywowaniu Ruchu Narodowego w Polsce po transformacji.

Przy okazji sprostować muszę informację o Leonie Mireckim. On nie był w Berezie Kartuskiej, ale w innym więzieniu sanacyjnym. Był zaaresztowany w Ostrowi Mazowieckiej po zabójstwie min. Pieradzkiego i trzymany 6 tygodni aż się wyjaśniło, że zabójstwa dokonali Ukraińcy, a nie narodowcy (informacja od siostry, Marii Mireckiej-Loryś).

###

Zamach majowy

Dostarczono mi informację o ofiarach Zamachu majowego, których nie było na liście opublikowanej przeze mnie w nr 76 OwK. Oto te informacje z *Myśli Niepodległej* wydawanej w Warszawie przez Adama Niemojewskiego:

1) - nr 814 z 22.V.26 - „Pochód na Warszawę” s.323.

„... w walkach na ulicach stolicy, w których padło 237 zabitych i przeszło 1000 rannych, ...”;

2) - nr 815 z 29.V.26 - „Żołnierze Rzeczypospolitej” s.343, artykuł wymienia:

Ś.P. Szczepan Olchowicz, porucznik 1 Dywizjonu Artylerii konnej, poległ dnia 12 maja r.b., spełniając swój obowiązek w obronie stolicy.

Ś.P. Jerzy Biały, inżynier, kapitan saperów, poległ w obronie świętości przysięgi i honoru żołnierza od kuli polskiej dnia 14 maja 1926 r.

Ś.P. Konstancy Koziełło, major obserwator 1 pułku lotniczego, poległ śmiercią walecznych na lotnisku od kuli bratobójczej w dniu 14 maja 1926 r.

Ś.P. Bohdan Świętopełk-Batorski, podporucznik kawalerii w rezerwie, poległ śmiercią żołnierza w poczuciu honoru i obowiązku.

Ś.P. Kazimierz Giżycki, porucznik 1 pułku Ułanów Krechowieckich im. pułkownika Bolesława Mościckiego, poległ wierny przysiędze dnia 14 maja 1926 r.

Ś.P. Adam Paweł Malinowski, wice-prezes Korporacji "Arkonia", zginął śmiercią walecznych w obronie Konstytucji dnia 14 maja 1926 r.

Ś.P. Karol Levittoux, członek konwentu korporacji "Chrobacja", zginął śmiercią walecznych w obronie prawa i Konstytucji dnia 14 maja 1926 r.

Ś.P. Michał Pomorski, porucznik 1 pułku Artylerii przeciwlotniczej, zginął śmiercią żołnierską dnia 14 maja 1926 r.

Trzej oznaczeni # nie występują na mojej poprzedniej liście. Pozostałych wymieniam ze względu na dodatkowe informacje o nich jakie *Myśl Niepodległa* podała.

###

Emigracja z Anglii do Polski

Daily Mail (30.IX.11) odnotował ciekawe zjawisko. Coraz więcej Brytyjczyków emigruje do Polski. Nie są to robotnicy czy nisko kwalifikowani pracownicy ale ludzie klasy średniej szukający posad w biznesie. Okazuje się, że Polska jest ciekawym

krajem osiedleńczym, dla młodych biznesmanów lub aspirujących do takiej roli. Zwykle szukają posad w już istniejących w Polsce zagranicznych firmach, ale i zakładają nowe. Polska jest dla nich atrakcyjna z kilku powodów: życie jest tańsze i bezpieczniejsze, Tańsza jest też edukacja (gazeta podaje dla porównania, że na 100000 mieszkańców liczba gwałtów w Polsce wynosi 5,2 a w Anglii 25,6, rozbojów 92 vs. 189, grabieży 455 vs. 1158, przestępstw związanych z narkotykami 184 vs. 362 itd). Poza tym pogoda jest bardziej słoneczna, życie rodzinne jest bardziej tradycyjne, bardziej religijne. Żyje się spokojniej, dziewczyny są atrakcyjne, mniej sztuczne, a kryzys gospodarczy mniej odczuwalny.

Mam nadzieję, że również coraz większa liczba repatriantów doceni walory Polski.

###

Brawo pani Premier!

Premier Australii pani Julia Gillard wygłosiła ważne przemówienie 30.III.2011 <http://cmpaul.wordpress.com/2011/03/31/immigrants-not-australians-must-adapt-says-aussie-pm/>

„To imigranci a nie Australijczycy muszą się dostosować... Bierzcie to lub nie! Jestem zmęczona zamartwianiem się naszego narodu czy nie obrażamy jakichś osobników i ich kulturę. Od czasu ataków terrorystycznych na Bali obserwujemy wzrost nastrojów patriotycznych u większości Australijczyków.”

„Nasza kultura rozwinęła się w ciągu dwóch wieków wysiłków, doświadczeń i zwycięstw milionów ludzi poszukujących wolności.”

„Mówimy głównie po ANGIELSKU, nie po hiszpańsku, libańsku, arabsku, chińsku, japońsku, rosyjsku czy w jakimkolwiek innym języku. Dlatego jeżeli pragniecie stać się częścią naszej społeczności nauczcie się naszego języka.”

„Większość Australijczyków wierzy w Boga. To nie jest jakiś chrześcijański prawicowy polityczny wymysł, ale fakt, ponieważ chrześcijańscy mężczyźni i kobiety utworzyli ten naród na chrześcijańskich zasadach i to jest wyraźnie udokumentowane. Właściwym jest, by to było uwidocznione na ścianach naszych szkół. Jeżeli Bóg obraża ciebie, sugeruję znajdź sobie inną część świata jako twój nowy dom, ponieważ Bóg to część naszej kultury.”

„Zaakceptujemy wasze wierzenia i nie będziemy o nic pytać. Żądamy tylko byście zaakceptowali nasze i żyli w harmonii i pokojowym radowaniu się razem z nami.”

„To jest NASZ KRAJ, NASZA ZIEMIA i NASZ STYL ŻYCIA i pozwolimy wam w pełni radować się tym wszystkim. Gdy jednak skończycie z narzekaniem, marudzeniem i uskarżaniem się na naszą flagę, naszą rotę, nasze chrześcijańskie poglądy, na nasz styl życia, zachęcam was do skorzystania z jednego z największych wolności australijskich, z PRAWA DO OPUSZCZENIA naszego kraju”.

„Jeśli ci się tu nie podoba to WYJEDŹ. Nie zmuszaliśmy ciebie byś tu przyjechał. Chciałeś tu być. Zaakceptuj więc kraj, który TY obrałeś.”

Czas najwyższy byśmy taki język usłyszeli od przywódców europejskich.

###

Masoni w Portugalii

Jak podał *Onet* (<http://wiadomosci.onet.pl/swiat/rzad-portugalii-szuka-masonow-wsrod-politykow,1,4990522,wiadomosc.html>) centroprawicowy premier Portugalii Pedro Passos Coelho zobowiązał osoby zajmujące wysokie stanowiska w administracji, by ujawniły czy są członkami masonerii. Wyszło na jaw, że przywódcy najważniejszych partii opozycyjnych - Luis Montenegro z partii socjaldemokratycznej oraz Carlos Zorrenho z partii socjalistycznej, są masonami.

Może i w Polsce trzeba by podobne deklaracje uzyskać od rządzących?

###

Hazte Oir

W Hiszpanii pojawił się nowy ruch polityczny pod nazwą *Hazte Oir* (dosłownie „miej głos”). Działa on trochę na zasadzie *Tea Party* (Partia herbaciana) w USA i jest bardziej ruchem niż partią (między innymi rzucili hasło „Abolicja aborcji”). Ruch ma charakter prawicowy i chce przywrócić Hiszpanii jej tradycyjne oblicze.

Może warto by, nasze środowiska prawicowe nawiązały z tą formacją kontakt.

###

Birma

Rzeczpospolita (2.III.2012) opublikowała wywiad z Radosławem Pyffelem, prezesem Centrum Studiów Polska Azja, na temat sytuacji w Birmie. Pyffel sugeruje, że Polska winna się bardziej zaangażować w proces transformacji w Birmie dzieląc się polskimi doświadczeniami w relacjach między władzą wojskową a opozycją. Podobno w tej sprawie do birmańskich generałów wspólne pismo wysłali Adam Michnik, Wojciech Jaruzelski, Czesław Kiszczak i Lech Wałęsa. Niedawno w Birmie była Clintonowa. To pewno na jej zamówienie ta akcja.

A więc „Okragły stół”, a raczej „Magdalenka”, funkcjonują nadal.

Spis rzeczy

Koneczny komentuje Unię Europejską z za grobu	1
Zadłużenie krajów Unii Europejskiej	4
Gaz łupkowy	6
Jeszcze o lichwie	7

NOTATKI: *In vitro*, związki partnerskie, ojcostwo i macierzyństwo 8, Freud o zboczeniach 9, Prezerwatywy 9, Promocja kohabitacji 9, Bereza Katuska 10, Zamach majowy 10, Emigracja z Anglii do Polski 10, Brawo Pani Premier 11, Masoni w Portugalii 11, Hazte Oir 12, Birma 12.

Opoka w Kraju w internecie: <http://opoka.giertych.pl>

Opoka w Kraju jest rozsyłana za darmo do osób, które chcą, by ją miały, w tym do wszystkich biskupów. Osobom, które mi pomagają i dzięki którym wzrasta krąg moich odbiorców, wyrażam serdeczne Bóg zapłać - pozostaną anonimowe. Wszystkich zachęcam do przedruków, do powielania pisma i handlowania nim. Ta praca jest dla mnie największą pomocą. Prenumeraty nie prowadzę. Maciej Giertych

Konto *Opoki w Kraju* **PKO BP SA Poznań: 08 1020 4027 0000 1202 0400 1632**